

Uprzejmość – wywiad z Divaldo Franco

TSM – „BĄDŹCIE WIĘC WY DOSKONALI, JAK DOSKONAŁY JEST WASZ OJCIEC NIEBIESKI” ¹, zalecił Jezus. Także „Ewangelia według spirytyzmu” wyjaśnia: „Dobry człowiek jest życzliwy, humanitarny i uczynny dla wszystkich”. W taki oto sposób uprzejmość byłaby naturalną częścią tego dobra, humanitaryzmu i uczynności, ponieważ definicja uprzejmości w swej istocie przesiąknięta jest życzliwością, delikatnością i byciem przyjaznym. Czy możemy powiedzieć, że bycie uprzejmym jest nieodzowne, by czuć się spełnionym? Jaka jest spirytystyczna wizja uprzejmości?

DF – Jego Świątobliwość Dalajlama powiedział, że uprzejmość jest jego religią. Także Aldous Huxley, angielski naukowiec i pisarz, który pozostawił wielką kulturalną spuściznę, włącznie z badaniami nad zjawiskami paranormalnymi, będąc prawie u kresu swego życia objaśnił: „Krępujące jest rozważanie wszystkich problemów dotyczących ludzkiego życia jest nieco, którego końcowym rezultatem byłoby stwierdzenie,, że nie mamy więcej do zaoferowania niż radę *staraj się być nieco bardziej uprzejmym.*” Budda oznajmił, że uprzejma osoba „lepiej śpi, rano wstaje z łatwością, ma przyjemne sny, będzie kochana przez ludzi, jej twarz będzie promienna, a umysł pozostanie

spokojny...” Prawdziwy spirytysta jest dobrym człowiekiem, dlatego nie akceptuje zła, pozostając spokojnym i szlachetnym w każdych okolicznościach. Spirytystyczna wizja uprzejmości proponuje przyjazne postępowanie dzięki niezmiernej radości poszukiwania ścieżki oświecenia, przyczyniając się do budowania społeczeństwa sprawiedliwego, szlachetnego i wielkodusznego.

TSM – Apostoł Paweł, inspirowany przez mistrza mistrzów, Jezusa Chrystusa zalecił, byśmy postępowali jak dzieci światłości². Rozwijając tę koncepcję, Duch Andre Luiz rekomendował w książce „CONDUTA ESPIRITA” (Postępowanie spirytysty), żebyśmy „Wyrażali życzliwość i zrozumienie w stosunku do wszystkich”. Jak możemy uzewnętrzniać naszą uprzejmość w dzisiejszym świecie, w którym wszystko dzieje się szybko i tak wiele nas rozprasza?

DF – Uprzejmość wzbogaca poprzez wszystkie małe gesty szacunku do życia: uśmiech, uścisk ręki, nastawienie, by zbyt ostro nie reagować, prostą rozmowę podnoszącą na duchu, szlachetną odpowiedź. Uprzejmość obejmuje przy tym szczerłość, tak więc nie zmieni się w hipokryzję lub nie użyje psychologicznej chłosty (ekskluzywne ubrania, iPhone, pozycja społeczna, zewnętrzne piękno czy inne gesty lub podobne rzeczy, które wywierają wrażenie), w celu osiągnięcia zwycięstwa nad innymi. Uprzejmość jest spontaniczna i delikatna, zawsze wywiera na innych pozytywny wpływ. Uprzejmość jest bardzo oczekiwana i potrzebna, nawet pośród tych, którzy nazywają siebie chrześcijanami, lecz żyją brutalnie, agresywnie, kultywując przemoc i podejrzliwość, walcząc w niezdrowej i egoistycznej rywalizacji. Uprzejmość jest grzecznym sposobem przywrócenia dzisiaj zapomnianych magicznych słów: dzień dobry, dziękuję, przepraszam, proszę... Uprzejmość jest także drogą, by powrócić na nowo do pozycji człowieka zdefiniowanej już przez psychiatrę Alberto Alberti: „miłość, która nie jest wyrażana,

zamienia się w nienawiść; radość, którą nie przeżywamy zamienia się w depresję. Zatem zostaliśmy stworzeni, by być uprzejmi”. Uczciwe działanie naznaczone dobrocią jest także uprzejmością. Dlatego Apostoł Narodów zaproponował, byśmy stali się żyjącym świadectwem Ewangelii.

TSM – Duch-autor Marco Prisco napisał poprzez pańskie pobłogosławione dłonie komunikat „Gentilezas Salvadoras (Uprzejmość, która ratuje)”. Czy może pan rozszerzyć tę koncepcję tak, byśmy mogli pogłębić zrozumienie tego przekazu?

DF – Gdy stajemy naprzeciw szorstkiej i upartej osoby, która nas uraża, otrzymujemy dawkę adrenaliny, którą nadnercza wstrzykują do krwiobiegu i wściekłość przejmuje kontrolę nad naszym zachowaniem... Na szczęście niebawem nadchodzi dawka kortyzolu i wracamy do normalności... To jest psychofizjologiczna zasada akcji i reakcji naszego ciała, która może potencjalnie uratować nam życie, w przypadku gdy dostosujemy się do chorych wibracji agresora. Jeżeli uda nam się uśmiechnąć i odwrócić uwagę od powodu agresji, jest możliwe, że zmienimy agresywną osobę w przyjazną i sprawimy, że się uspokoi. Niestety zostaliśmy tak wychowani, by triumfować przez maskowanie się i by zdobywać wyższe pozycje za wszelką cenę. Jednakże spirytyzm uczy nas, że powinniśmy być wychowywani żyć w pełni uprzejmości i wygrywać ze złymi skłonnościami, pozostawiając przy tym świetlisty ślad, gdziekolwiek pójdziemy. Uprzejmość jest w szklance wody, którą oferujemy nie będąc o to proszeni; jest zawarta w przeprosinach, których nikt nie żąda; w spontanicznej pomocy udzielonej innej osobie. To jest uprzejmość, która może ratować życie na krawędzi szaleństwa, samobójstwa, depresji, poczucia opuszczenia, w chwilach gdy czujemy się pozbawieni znaczenia i wykluczeni.

TSM – Czcigodna Joanna de Angelis oznajmia, że „Uprzejme nastawienie jest krokiem, który często może łagodzić narastające animozje, bezpodstawne podejrzenia, negatywne inspiracje i otworzyć nowe horyzonty dla lepszego zrozumienia i szerszych efektów”.³ Byłaby to prawdziwa siła uprzejmości?

DF – Uprzejmość jest uczuciem, które wypływa z serca. Amerykański immunolog dr. med. Paul Pearsall twierdzi, że „serce myśli” i Jezus powiedział, że z serca dobre lub złe słowa wyjść mogą (uczucia). Gdy wykazujemy się uprzejmością nasze życie staje się bardziej umiarkowane, nabiera piękna i harmonii, wytwarzając współczucie i czułość, która rozbraja negatywne i destruktywne zamiary sprawców, zmieniając ich w przyjaciół. Razem z uprzejmością, wizja solidarności rozszerza się i staje się aktem dobroci, dostarczając radości ludziom, którzy ją otrzymują i spokój tym, którzy go oferują.

TSM – W rodzinie uprzejmość często ginie wśród nieformalnych relacji interpersonalnych, które tracą swoje granice. Jak odbudować uprzejmość pomiędzy rodzicami i dziećmi, małżonkami i rodzeństwem?

DF – Gdy jednostki są psychologicznie niedojrzałe, ubierają się w emocjonalne kostiumy, które wraz z upływem czasu z siebie zdzierają. Początkowy zachwyty iskrzy się w międzyludzkiej interakcji, ale potem zmienia się w zubożenie, nudę, monotonię... W rodzinie i małżeńskich relacjach, ten fenomen staje się prawie naturalny, ponieważ ego nie potrzebuje maski, by podtrzymać emocje, przynosząc lekceważenie, zuchwałość, wulgarność. Nieświadomie ludzie wiedzą, że inni ich znają, że ich uczucia są widoczne i w ten sposób nie czują się zachęceni, by zachowywać się uprzejmie, gdyż wyglądałoby to na hipokryzję, która rodzi wielkie wewnętrzne konflikty.

Budda powiedział, że musimy kochać wszystkich ludzi tak, jakby

byli naszą własną matką, nawet jeśli ona nie zasługiwałaby na takie określenie. Małe ćwiczenie cierpliwości w stosunku do członka rodziny czy rezygnacja z ostrej odpowiedzi lub ignorowanie agresywności i zademonstrowanie przyjazności – może przywrócić uprzejmość w rodzinnym klanie.

TSM – wydaje się, że my także powinniśmy odnowić praktykę uprzejmego zachowania w ruchu spirytystycznym. Bracia spirytyści często przyjmują, że mówcy (spirytystyczni) mają obowiązek przyjmować wszystkie zaproszenia ze wszystkimi warunkami na nie nałożonymi. Uzasadniają, że mówcy muszą się zgadzać na spotkania bez wyznaczania warunków – miałyby to być ich sposób wyrażania dobroczynności. Czy taki sposób myślenia uchroni nas przed urażaniem innych? Czy uprzejmość byłaby dobrym rozwiązaniem w takich sytuacjach?

DF – Dobroczynność jest często mylona z uległością. Jezus jest wzorem wyrażania miłości i filantropii, jednakże on nie zaniechał dyscypliny podczas misji, nie poddał się kaprysom uczniów, ani ludzi, którzy go poszukiwali, ani przeróżnym socjalnym i politycznym grupom włącznie z masami potrzebujących. On był w służbie Ojca, nie ludzkich namiętności i nieszczęść. Z tego powodu, odnośnie cierpiących, zalecił by uzdrowieni nie wracali w niewolę grzechu, nie szli na kompromis ze złem, nie pozwalali sobie na zejście z drogi swych obowiązków. Gdy warunki są narzucone, gość ma prawo zaakceptować je lub nie, zgodnie z dogodnością i możliwościami, jakie są zaoferowane. Uprzejmość nie jest pomocnicą dowolności, jest zawsze szczerą, aczkolwiek pozbawioną sztywności i agresji. Poza dobrowolną zgodą na szerzenie spirytyzmu, spirytystyczni mówcy mają także rodzinne zobowiązania. Powinni pracować uczciwie, by zarobić na chleb powszedni, posiadają społeczne i osobiste zobowiązania. Dlatego nie powinni ulegać kaprysom kogokolwiek. Wolność przekonań i zachowania jest fundamentalna w spirytystycznym postępowaniu, ponieważ każdy człowiek odpowiada za swoje

myśli, słowa i czyny.

TSM – Otrzymałiśmy wiadomość, że przewodzi pan inicjatywie „tydzień uprzejmości” w mieście Salvador da Bahia i innych miastach Brazylii. Czym jest ta akcja? Jak to działa? Czy inne państwa mogłyby także promować podobny ruch?

DF – Zaproponowaliśmy w mieście Salvador da Bahia (Brazylia), że poświęcimy ostatni tydzień lipca na „tydzień uprzejmości”. Było to sporym osiągnięciem. Ponieważ znajdowałem się wtedy w drodze do Kolumbii, rozszerzyliśmy akcję na kolejny tydzień, w którym wygłosiłem mowę do publiczności w tym mieście. Utworzyliśmy „ścianę uprzejmości”. Na tej ścianie ludzie zapisywali swoje doświadczenia i refleksje wynikające z doświadczenia bycia uprzejmym. Rezultat był tak wspaniały, że rozszerzyliśmy naszą inicjatywę na dwa kolejne tygodnie (do 15 czerwca), kiedy *Dom Drogi* obchodził 60-lecie swojej działalności, uprzejmej działalności. Idea zaczęła nabierać kształtu i nagraliśmy, dla kilku stacji radiowych i TVCEI, fragmenty audycji propagujące powrót do uprzejmości, aby dzielić się nią w stanie Bahia. Ponieważ, w obecnym momencie, zajmuję się spirytystycznymi działaniami w Rio de Janeiro w grupie spirytystycznej im. Andre Luiza, mamy zamiar uruchomić ruch uprzejmości w tym mieście. Wygłosiłem także mowę dla dużego audytorium w Ribalta (miasto wielkości 3200 mieszkańców) mieszczącym się w Barra da Tijuca, Rio de Janeiro. Planujemy zaproponować tam praktykowanie uprzejmości, by w ten sposób powrócić do boskiego źródła, z którego pochodzimy.



Divaldo Franco

> Ten wywiad został przeprowadzony w sierpniu 2012 podczas szeregu wykładów wygłaszanych przez miesiąc przez Divaldo Franco w stanie i mieście Rio de Janeiro.

[1] Mateusz 5:48

[2] Efez 5: 8

[3] "Celeiro de Bençãos" Joanna de Angelis (Duch) / Divaldo Franco

(Medium), LEAL Editora.

Źródło: www.thespiritistmagazine.com , numer 19, „The Power of Kindness”